

Protokół Nr 7/2013
z odbytego posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 14 listopada 2013r. godz.10:00

Obecni:

- 1.Olesek Józef**
- 2.Pych Andrzej**
- 3.Zator Andrzej**
- 4.Przybył Tomasz**
- 5.Radzik Marek**

Przewodniczący komisji Józef Olesek otworzył posiedzenie komisji informując, że tematem spotkania będzie wizytacja PWK „EKO” w Rzepinie oraz ZAMK w Rzepinie.

Poinformował również, że w pierwszej kolejności komisja uda się do PWK „EKO”.

Po przyjeździe do Przedsiębiorstwa „EKO” Przewodniczący Olesek poinformował Panią Urbanek, że jest to tylko wizytacja, gdyż do przeprowadzenia kontroli Komisja Rewizyjna nie ma uprawnień.

Natomiast przeprowadzenie wizytacji w obu zakładach jest zapisane w rocznym planie komisji, w związku z czym należy to zrealizować.

Na wstępie zwrócił się do Pani Dyrektor o wypowiedź nt. działalności zakładu tj. jaka jest struktura zatrudnienia, przeprowadzone inwestycje oraz problemy jakie występują na terenie gminy.

Pani Urbanek poinformowała, że podstawową działalnością firmy jest zaopatrzenie w wodę całej gminy Rzepin oraz obsługa sieci kanalizacyjnej na terenie całego Rzepina, Starościń i części Kowalowa oraz obsługa dwóch oczyszczalni.

Następną działalnością jest dowożenie ścieków, czyli transport i oczyszczanie nieczystości płynnych – są to te trzy podstawowe zadania- woda, ścieki plus ścieki dowożone-dodała p. Urbanek.

W firmie jest zatrudnionych 19 osób łącznie z Panią Dyrektorem- taka struktura zatrudnienia utrzymuje się od kilkunastu lat, pomimo tego, że zajęć przybywa.

Natomiast jeśli chodzi o inwestycje- środków inwestycyjnych zakład nie ma, a więc inwestycje nie są zbyt duże, tym niemniej w miarę posiadanych środków z dodatkowych działań, które są w firmie prowadzone, czyli z wykonywanych przyłączy, naprawy na zlecenie, oczyszczenie kanalizacji na zlecenie –są to środki, które można przeznaczyć na inwestycje oraz środki, które są kumulowane na amortyzację urządzeń na oczyszczalni ścieków.

Pani Urbanek powiedziała, że w tym roku wykonano inwestycje na 200 tys. zł. w tym:

zlecenie wykonania dokumentacji na budowę garażu 12 tys. zł. Wykonano w tym roku dwa monitoringi stacji uzdatniania wody w Sułowie i w Kowalowie na kwotę 17 tys. zł. W czerwcu zakupiono samochód fiata Dukato do obsługi sieci kanalizacyjnej i do monitoringu koszt 75.300zł. Zakup nowych pomp na kwotę 13.909zł.

Ponadto została zakończona inwestycja w Serbowie 75.000zł. Remont dachu na hydroforni w Kowalowie – 13.900zł.

Zlecono również opracowanie dokumentacji na wymianę części wodociągu w Lubiechni Wielkiej.

Radny Radzik zwrócił się z pytaniem na jakiej zasadzie działa monitoring w Kowalowie?

Pani Urbanek odpowiedziała, że jest komputerowe połączenie z każdą stacją uzdatniania , jeżeli wchodzi osoba bez zezwolenia – wyświetla sygnał włamania.

Jest monitorowany poziom wody, awaria pompy , która pompa jest włączona , a która wyłączona.

Radny Radzik pytał, kogo informuje jak jest awaria pompy?

Pani Urbanek odpowiedziała, że jest na oczyszczalni komputer , (obsługa jest całodobowa) i on sygnalizuje –sygnał dźwiękowy , sygnał świetlny , że jest awaria pompy.

Radny Radzik pytał ile hydroforni nie ma jeszcze monitoringu?

Pani Urbanek poinformowała, że jeszcze nie ma w Lubiechni W., w Drzeńsku, w Serbowie, w Radowie, w Starkowie i w Gajcu.

Radny Radzik powiedział, że monitoring jest to bardzo ważna sprawa i jego zdaniem należy zaznaczyć jako priorytet.

Pytał jakie środki są potrzebne?

Pani Urbanek odpowiedziała, że 5-6 hydroforni – to ok.60 tys. zł.

Następnie z pytaniem zwrócił się radny Olesek – jaka inwestycja byłaby najbardziej potrzebna w pierwszej kolejności , żeby rozwiązać wszystkie problemy zaopatrzenia w wodę mieszkańców Rzepina ?

Dyrektor Urbanek odpowiedziała, że najważniejszą sprawą jest budowa nowej hydroforni , bądź też modernizacja hydroforni na ul. Al. Wolności – jest to sprawa priorytetowa- dodała.

Po drugie musi być wykonany wodociąg przesyłowy do Starego Miasta , ponieważ Stare Miasto i Staroścín jest zasilany jednym wodociągiem Fi 80 i jest to za mała średnica rury.

Nadto radny Radzik pytał, które hydrofornie mają wyznaczone strefy ochrony.

Pani Urbanek odpowiedziała, że strefy ochrony bezpośredniej mają wszystkie hydrofornie, bo jest to strefa w obrębie ogrodzenia.

Natomiast strefy ochrony pośredniej nie ma żadna hydrofornia.

Radny Radzik powiedział, że z wiedzy jaką posiada Sułów będzie miał strefę ochrony pośredniej.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że gmina zlecała wykonanie dokumentacji.

Jednakże to burmistrz musi wystąpić o ustanowienie takiej strefy. Natomiast , czy burmistrz wystąpi tego pani dyrektor nie wie, ponieważ są zdania „za” i są „przeciw”.

Tym niemniej z jednej strony z uwagi na chlewnie byłoby dobrze , żeby była strefa ochrony pośredniej, a z drugiej strony taka strefa absolutnie wyklucza posiadanie szamba tzn. musiały by być szczelne szamba.

Takich stref w rejonie objętym przez RZGW w Szczecinie jest 7 tylko, ponieważ są to na prawdę szczególne sytuacje.

Pani Dyrektor powiedziała, że geolog sprawdza jaki jest kierunek spływu wody, czy np. ścieki , które ewentualnie dostają się do gruntu, czy spływają w stronę hydroforni , czy też nie.

Radny Przybył dodaje, że spływ wody jest w przeciwnym kierunku.

Pani Dyrektor poinformowała, że była kontrola SANEPIDU , gdzie był oceniany stan hydroforni i ujęcia w Gajcu z uwagi na występującą bakterię COLI w wodzie. Były także sprawdzone okoliczne nieruchomości , które są w pobliżu hydroforni i kilku mieszkańców nie wywozi ścieków w ogóle przynajmniej przez Eko, a niektórzy sporadycznie.

Natomiast jaka będzie decyzja Sanepidu niewiadomo-powiedziała p. Urbanek.

Nadto pani Dyrektor poinformowała, że jeszcze do takich niezbędnych inwestycji należy budowa studni m.in. Sułów ma jedną jedyną studnię, Lubiechnia i Starków.

Radny Zator zapytał, czy w Serbowie jest już zrobiona studnia – tak studnia jest zrobiona , ale nie podłączona jeszcze, bo wykonawca pracuje jak pracuje, lecz EKO na to nie ma wpływu, bo zlecenie jest z gminy i Pan Burmistrz o tym wie-powiedziała p. Urbanek.

Natomiast jeśli chodzi o kanalizację w Rzepinie- 90% ma kanalizację, podłączonych jest też dużo domów , tylko na palcach można policzyć osoby, które mają możliwość , a nie podłączają się.

Natomiast kanalizacji nie ma ul. Kilińskiego, Leśna , Ogrodowa i Kowalów jest w 50% skanalizowany.

Radny Radzik pytał na kiedy pani dyrektor planuje skanalizowanie dalszej części Kowalowa ?

Pani Urbanek odpowiedziała, że nie planuje takich inwestycji.

Radny Radzik powiedział, że może wnioskować.

Następnie radny Pych powiedział, że dużo było krzyku nt. słabego ciśnienia wody do Starościna pytał, czy hydrofornia w Starościeńie została uruchomiona? Tak –odpowiedziała p. Urbanek.

Radny pytał jaki zasięg ma ta hydrofornia?

Cały Staroścień odpowiedziała p. Urbanek, poinformowała również , że są tam duże zasoby wody , są duże pompy, a więc szkoda by było , żeby tego nie wykorzystać.

Woda jest dobra ,więc śmiało można podawać.

Radny Pych pytał jak wygląda sprawa dot. rozbudowy hydroforni na Al. Wolności?

Pani Urbanek poinformowała, że w pierwszej wersji rozbudowa miała wychodzić lekko poza teren hydroforni, lecz wspólnota mieszkaniowa nie wyraziła zgody na przekazanie kawałka gruntu.

W związku z czym, burmistrz doszedł do porozumienia z projektantem i robią to w obrębie hydroforni.

Następnie radny Pych zapytał, jaki jest stan techniczny oczyszczalni, jak jeszcze długo może pracować , na kiedy jest planowana jej modernizacja i ile potrzeba pieniędzy ?

Pani Urbanek odpowiedziała, że na tą chwilę nie wie ile potrzeba pieniędzy, projekt był robiony na kanalizację w Rzepinie plus oczyszczalnia, lecz najpierw była opracowana koncepcja , na podstawie której koszt całkowity miał wynosić 13 mln zł. tj. modernizacja oczyszczalni plus sieć kanalizacyjna.

Natomiast , gdy burmistrz zobaczył tę kwotę , to zrezygnował z modernizacji oczyszczalni z uwagi na brak środków na wkład własny, w związku z czym modernizacja oczyszczalni została wycofana.

Pani Urbanek powiedziała, że oczyszczalnia w przyszłym roku będzie miała 20 lat jak pracuje.

Poza tym urządzenia są sprawne i działają.

Efekty oczyszczania mieszczą się w pozwoleniu wodno-prawnym, czyli są dobre.

Zarówno oczyszczalnia w Kowalowie pomimo tego, że 10 lat ma więcej od rzepińskiej, to też efekty oczyszczania są dobre. Jeden raz na kwartał są badane ścieki - wyniki są dobre –powiedziała p. Urbanek.

Radny Zator pytał, ile oczyszczalnia w Kowalowie może przerobić ścieków na dobę?

Pani Dyrektor odpowiedziała, że ok. 50 m³ dziennie, a mogłaby trzy razy tyle.

Nadto radny Przybył poruszył sprawę sieci wodociągowej na ul. Starkowskiej, ponieważ z tego co mu wiadomo są tam przewężenia - pytał, czy jest możliwość wykonania tam sieci i jaki będzie koszt tego?

Pani Urbanek odpowiedziała, że składała do Gminy wniosek, bo od przejazdu kolejowego jest wąska rura, a więc od przejazdu kolejowego, aż do końca ul. Starkowskiej nowy wodociąg trzeba by budować, a jest to 400-500m – koszt w granicach 50 tys. zł.

Radny Radzik natomiast poinformował – do dawnego SKR jest zasilanie dwukierunkowe, a na końcu SKR był ustawiony hydrant 110 fi, więc dlaczego jest problem z wodą pytał?

Pani Dyrektor odpowiedziała, że większość sieci nie jest w ogóle zinwentaryzowana i nie ma na żadnych planach.

Radny Radzik pytał dalej, czy Pani Dyrektor złożyła wniosek do burmistrza, żeby wymienić rurę?, ponieważ Pan Burmistrz na Komisji Bezpieczeństwa, gdzie temat ten był poruszany odpowiedział, że w 2014 r. będzie to zrobione.

Pani Dyrektor powiedziała, że również taką informację z urzędu otrzymała.

Przewodniczący Olesek zapytał, co będzie z opornymi mieszkańcami, którzy nie będą chcieli się podłączyć do kanalizacji?

Pani Urbanek odpowiedziała, że Eko przekazuje do gminy informację, kto nie jest podłączony do kanalizacji, a Pani Janicka zajmuje się wydawaniem decyzji nakazującej wykonanie podłączenia.

W przypadku bardzo opornych mieszkańców, gmina może wykonać na własny koszt podłączenie, następnie obciążyć kosztami danego mieszkańca-dodała.

Radny Przybył pytał , czy są przepisy, które nakazują pozbycia się rur azbestowych, którymi jest przesyłana woda?

Pani Urbanek odpowiedziała - ustawa obowiązuje wszystkich i do 2020 r. cały azbest należy usunąć, z tym, że bardziej niebezpieczny jest ten azbest, którym są pokryte dachy budynków.

Nadto poinformowała, że azbest jest niebezpieczny przy cięciu i obróbce.

Natomiast ten azbest , z którego wykonane są rury - woda praktycznie nie ma styczności z azbestem, bo przez tyle lat zrobił się tzw. fil w środku, czyli zgromadziły osady i azbest nie ma styczności z wodą – dodała.

Radny Przybył pytał, co się dzieje jeśli dochodzi do awarii rur trzeba w jakiś sposób ciąć.

Dyrektor Urbanek odpowiedziała, że nie jest cięta rura , ponieważ nakłada się opaski.

Pani Dyrektor nadto poinformowała, że najbardziej nagłą sprawą jest (w tej chwili p. dyrektor dogaduje się z projektantem) opracowanie koncepcji zagospodarowania –przetwarzanie odpadów ściekowych, które powstają po oczyszczeniu ścieków.

W tym roku wchodzi w życie ustawa, która zabrania składowania osadu, dlatego trzeba coś z nimi robić – w związku z czym zlecono opracowanie koncepcji przetwarzania i być może będą przetwarzane na nawóz.

Przewodniczący Olesek poinformował, że w związku z wyczerpaniem się tematów zakończono wizytację w PWK "EKO" w Rzepinie, która na pewno wzbogaciła wiedzę radnych o problemy spółki wodno - ściekowe.

Następnie komisja udała się do Zakładu Administracji Mieniem Komunalnym w Rzepinie.

Przewodniczący Olesek poprosił Dyrektora Boberskiego o przedstawienie: struktury zatrudnienia, czym ZAMK zajmuje się, jakie ma problemy i jakie w ostatnim czasie poczyniono inwestycje.

Dyrektor Boberski poinformował, że 11 osób jest zatrudnionych , ZAMK funkcjonuje na podst. zawartej umowy z gminą.

Podstawowym zadaniem jest obsługa zasobów mieszkaniowych w ujęciu własności gminnej oraz wspólnot mieszkaniowych.

Natomiast źródłem dochodu jest obsługa zasobów mieszkaniowych komunalnych i wspólnotowych.

Oprócz tego zakład otrzymuje dochody pochodzące z wynajmu pomieszczeń.

Poza tym za zgodą Rady na bazie ZAMK powstał punkt selektywnej zbiórki odpadów , który funkcjonuje.

Tym niemniej występują problemy związane z tym, że PSZOK funkcjonuje od godz.9.00 do godz.17:00, natomiast brama zakładu jest zamykana o godz. 18:00 –jak kończą pracę mechanicy samochodowi, w związku z czym zdarza się , że między godz.17:00, a 18:00 od czasu do czasu tzw. „Kukułki” podrzucają odpady. Aczkolwiek Pan Dyrektor poprosił o pomoc i współpracę Policję. Tym niemniej doszło do dość nieprzyjemnej sytuacji , gdzie obywatele Rzepina, którzy ocieplali własne budynki , odpady styropianowe porzucili pod siatkę PSZOK.

Wobec powyższego Pan Dyrektor wystąpił z pismem do tych osób o usunięcie tych odpadów , ponieważ był świadek, który widział , lecz formalnie nie zeznał na Policji z osobistych powodów, więc jak się okazało winowajcą jest Pan Dyrektor i pewnie będzie sądzony za pomówienie- tak to wygląda w naszym społeczeństwie, jednakże sprawa została przekazana do Policji-dodał.

Ponadto Pan Boberski poinformował, że wynik wypracowany w spółce jest dodatni, natomiast pieniądze które są wypracowane w postaci zysku nie są przejadane, lecz są przekazywane na kapitał zapasowy spółki po to, żeby mieć bezpieczeństwo finansowe , a nie tak jak na początku spółka zaczynała od „0”, a więc sytuacja w spółce jest zadowalająca.

Jeśli chodzi o problemy z którymi spółka się boryka – kwestia obsługi zasobów komunalnych , czyli duże w dalszym ciągu potrzeby w zakresie remontu substancji mieszkaniowej , która jest w coraz gorszym stanie.

W związku z czym w zależności od możliwości finansowej gminy łąta się potrzeby najpilniejsze-dodał p. Boberski.

Nadto Pan Dyrektor nadmienił, że jest dużo osób, które zalegają z opłatami , od których zakład nie jest w stanie wyegzekwować tych pieniędzy i ludzie Ci żyją po prostu na garnuszku gminy.

Z wiedzy jaką posiada Pan Dyrektor- Rada zabiega o to , żeby do programu gminnego wprowadzić budowę obiektu mieszkalnego, czy to w formie budynku komunalnego, czy budynku socjalnego, by wypełnić lukę, bo w chwili obecnej jest sporo eksmisji orzeczonych już i nie ma, co z tymi ludźmi zrobić, ponieważ nie ma gdzie ich wyprowadzić z powodu braku lokali socjalnych.

Pan Dyrektor miał nadzieję, że sytuacja po byłej SP Nr 2 (jest tam 14 mieszkań) w znacznym stopniu załagodzi ten problem , ale jak się okazuje „biedy” przybywa i trzeba mieć również na względzie to, żeby tym ludziom pomóc. Co prawda część osób jest na własne życzenie w tej biedzie , ale część ludzi dotyka to z różnych innych powodów (zdrowotnych) i Ci ludzie oczekują na pomoc. Ośrodek Pomocy Społecznej jak może tak pomaga, ale to wszystko jest za mało.

Natomiast Radny Radzik zadał następujące pytanie – kto obsługuje PSZOK i za jakie pieniądze?

Pan Boberski odpowiedział, że PSZOK obsługuje ZAMK i jest do tego wyznaczony pracownik od godz.9:00 – 15:00 .

Pieniądze zostały skalkulowane przez gminę , przy czym z tych pieniędzy , które ZAMK otrzymuje w ratach oddaje gminie za poniesione nakłady. Gmina zapłaciła za adaptację tych pomieszczeń na PSZOK , a AZMK w przeciągu 4 lat musi oddać te nakłady w wysokości prawie 50 tys. zł.

Radny Radzik pytał - jaki zakres pracy wykonuje ten pracownik?

Pan Boberski odpowiedział -pracownik ten przyjmuje, bądź nie przyjmie odpady ,jest prowadzona ewidencja , gdzie wszystko jest rejestrowane (kto i co przywiózł).

Radny Radzik pytał nadal- ile od 1 lipca odpadów przywieziono do PSZOK-u?

Pan Boberski odpowiedział, że sporo- w pierwszym okresie jak powstał PSZOK była nawałnica różnych starych mebli, starych okien, starych drzwi.

Jeżeli chodzi o gruz to wywieziono z PSZOK- u 5 kontenerów.

Trzykrotnie odbierali meble, kilka pojemników szkła odebrała firma, plastiki w różnych formach. W tej chwili będzie prawie pełny samochód tekstyliów, które czekają na odbiór.

Radny Radzik pytał- jakie jest obciążenie tego pracownika? i ile kosztuje gminę utrzymanie ?

Pan Boberski odpowiedział, że zgodnie z zapisem § 6 umowy ustala się wynagrodzenie miesięczne dla wykonawcy od dnia 01.09.2013r. w kwocie brutto 4305zł. (tj.3500zł. wynagrodzenie + VAT 23% - 805zł), który składa się na następujące pozycje kosztowe : płace i koszty pochodne zatrudnienia pracownika od 01.09.2013r. - 2398,50zł; koszt pomieszczeń PSZOK- 984zł. i koszt pomieszczenia obsługowego 117, 50zł.

Radny Radzik pytał – ile dziś było klientów do PSZOK? i co w tej chwili ten pracownik robi?

Pan Boberski odpowiedział, że pracownik ten wykonuje również inne prace oprócz obsługi PSZOK - u.

Na podstawie umowy ma obowiązek obsłużyć PSZOK, natomiast jeżeli są uwagi pod adresem funkcjonowania PSZOK -u to dyrektor je przyjmie, aczkolwiek do tej pory nie było takich uwag.

Jeśli chodzi o pracę wykonywaną przez tego pracownika - za każdym przyjęciem odpadów pracownik musi to posegregować, poskładać na swoje miejsce.

Poza tym w tej chwili pracownik obsługujący PSZOK jest na obiekcie socjalnym na OAZIE , ponieważ będzie wprowadzona osoba bezdomna na noc i przygotowuje tam ogrzewanie.

Radny Radzik uważa, że właśnie za to pracownik ten powinien mieć zapłacone z innych kosztów, a nie z obsługi PSZOK.

Pan Dyrektor powiedział, co nie oznacza, że PSZOK nie funkcjonuje dzisiaj – jeśli ktoś zgłosi się do PSZOK to inny pracownik to załatwi bez problemu.

Następnie Przewodniczący Olesek pytał- jakie inwestycje w 2013r. zostały poczynione?

Pan Boberski odpowiedział, że te inwestycje , które są prowadzone – jedna gminna w 100% tj. na ul. Woj. Polskiego 5 - remont kapitalny.

Następne to: wymiana pokrycia dachu i termomodernizacja budynku na ul. Kościuszki 2, wymiana pokrycia dachu na ul. Woj. Polskiego 1, wymiana pokrycia dachu na ul. Boh. Radzieckich 29 i 31.

Jest już też zadanie zalegalizowane na ul. Moniuszki 14 i 26 - kompleksowa termomodernizacja została wykonana wraz z pokryciem dachu – gmina w każdej wspólnocie partycypuje w kosztach remontu – dodał p. Boberski.

Radny Przybył pytał, czy nad kosztami inwestycji jest kontrola?

Pan Boberski odpowiedział, że –jest kontrola - ponieważ przed każdą inwestycją dokonuje się wyboru ofert , a o wyborze oferty decyduje zebranie wspólnoty, kierując się ceną , lecz nie zawsze-dodał.

Dalsze prowadzenie przejął wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej Andrzej Pych, który poruszył kwestię instalacji w przychodni lekarskiej (stara część).

Pan Boberski odpowiedział, najpilniejszą sprawą jest dach, instalację elektryczną też trzeba będzie przerobić (rozdzielić) oraz wymienić rynny na blaszane , ponieważ plastikowe są na trwałe odkształcone i będą musiały być zdemonutowane- są już zbierane oferty- powiedział p. Boberski.

Więcej pytań nie wniesiono.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

M.Szewczyńska

Przewodniczył:

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Józef Olesek